

We Lwowie, dnia 4. października 1909.

Aleg 1171

## Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie za rok szkolny 1908/9.

### Wysoki Sejmie!

Zarówno sprawozdanie Wydziału krajowego jak Dyrekcyi stwierdzają poważną zmianę w stosunkach zakładu Czernichowskiego w kierunku ujemnym.

Wydział krajowy przyznaje dodatnie rezultaty z nauki, gdy natomiast sprawowanie się uczniów wykazało w ubiegłym roku objawy mniej zadowolniające.—W bardziej jaskrawy sposób wyraża się sprawozdanie dyrekcyi, w którym po zaznaczeniu w oględnej formie, że pilność uczniów na ogół nie była gorszą jak w latach poprzednich, w dalszym ciągu czytamy, że rok II. był najwięcej opieszałym a na roku I. przygotowanie uczniów odbiło się na ich postępowaniu w  $\frac{3}{4}$  częściach roku dosyć ujemnie a dopiero pod koniec roku większe przykładanie się do nauk dozwoliło wszystkim uczniom przejście na rok II.

Tyle co do nauk. — Natomiast stwierdza dyrekcyja, że między uczniami szczególnie I i II roku a niektórych także z pośród III nawet roku zachowanie było w ubiegłym roku o wiele więcej pozostawiającem do życzenia, niż w kilku poprzednich latach.—Objaw ten przypisuje dyrekcyja złemu wychowaniu młodzieży przyjętej w znaczniejszej ilości w ostatnich latach a jako dalsze źródło tego objawu wskazuje na prąd z zewnątrz pochodzący jako nabytek niezdrowy lat ostatnich, objawiający się niemal w zupełnej obojętności na złe a wychodzący z mylnego nawet zgubnego stanowiska, że wszelka krytyka złego jest naruszeniem — ba nawet karygodnem naruszeniem wolności bliźniego.

Nie wchodząc w bliższe ocenienie tego dość mglistego określenia pojęć u młodzieży, uwagi powyższe czynią wrażenie w wyższym jeszcze stopniu niepokojące, gdy się dalej czyta, że rok szkolny 1908/9 był co do zachowania się młodzieży najgorszym z ostatnich lat 10.

Bezpośrednim powodem przytoczonych powyżej uwag dyrekcyi był wypadek stwierdzający nad wyraz przykry objaw bezkulturalności ucznia przez słowne znieważenie nauczyciela.

Oczywiście wobec takiego faktu trzeba było z konieczności zastosować najwyższy wymiar kary t. j. wydalenie niesfornego ucznia z zakładu, a to w tym celu, by grozą takiej kary zredukować pojęcia bezkarności między wychowankami do minimum, jak to sprawozdanie dyrekcji określa. — Z tego chociażby wyrażenia wynika, że przy panujących w zakładzie stosunkach było to zaledwie wystarczającym, by jako tako spokój w zakładzie utrzymać.

Przy ocenianiu takich pożałowania godnych faktów zastanowić się należy, czy wszystko, co zabezpieczenie ładu i porządku w szkole czernichowskiej zapewnić mogło, z całą dokładnością i przezornością zastosowaniem zostało. — Ze sprawozdania dyrekcji wynika, że na rok szkolny 1908/9 było zgłoszeń do przyjęcia do zakładu 136 a z tego 50 kandydatów posiadało potrzebne kwalifikacje. Pomijając 86 zgłaszających się jako nie posiadających kwalifikacji, pozostało jeszcze 50, z pomiędzy których można było przeprowadzić skrupulatny wybór 19 nowych uczniów na rok I. Przypuścić bowiem trzeba, że przecie wszyscy w ilości 50 nie byli bezwzględnie pozbawieni chociażby elementarnej wychowania i uczciwszych zasad.

Odnosnie do przytoczonego powyżej smutnego faktu obojętną będzie rzeczą, czy karygodna niesforność ucznia wywołana została nieodpowiednim zachowaniem się nauczyciela, gdyż źródło tak brutalnego postępku szukać należy raczej w niewpojonem w młodzież poczuciu karności.

Wypadek taki nie mógłby się również zdarzyć, gdyby władze wyższe zapobiegły możliwym konfliktom — a mianowicie, gdyby zawiesiły w urzędowaniu nauczyciela, jeśli nie był odpowiednim — a to z powodu, że bądźto nie posiadał dostatecznego taktu, lub innych zalet odpowiednich jego zawodowi. Przy takim zarządzeniu usuniętą byłaby podstawa do krytyki, do lekceważenia i do obniżenia powagi szkoły i przełożonych przez uczniów.

Mimo jednak tak jaskrawego i potępienia godnego wybryku — i mimo zamiaru powziętego w pierwszej chwili, by przykładem surowej kary odstraszyć wychowanków od podobnych występków, władze w krótkim czasie zmieniły swe poglądy w bardzo znamiennej sposób łagodząc karę, która przestała nią być z chwilą, gdy przestępnemu uczniowi dozwolono zdać egzamin i korzystać z świadectwa stanowiącego dla wychodzącego z zakładu poniekąd dyplom nienagannego ucznia.

Gdy przytem niemal równocześnie usunięto znieważonego nauczyciela, nie trudno domyśleć się, że te dwa wypadki przez wychowanków zakładu uznane być mogą za tryumf ucznia i za zasłużoną karę nauczyciela, który nawet przy usunięciu nie doznał łagodzących względów.

Przy uznaniu spełnionych zadań zakładu pod względem naukowym, komisya gospodarstwa krajowego jest obowiązana wyrazić zdanie, że nauka i jej korzyści są tylko częściowem spełnieniem zadania — a to nie wystarcza. — Łączność bowiem nauki z wychowaniem stanowi dopiero całość. Młodzież sposobiąca się do trudnego i ciężkiego zawodu rolniczego winna nauczyć się słuchać, by umieć rozkazywać i pozyskać poszanowanie dla rozkazów.

Wobec powyższego przedstawienia zadanie to nie zostało dostatecznie spełnione i z tego powodu komisya gospodarstwa krajowego zwraca uwagę władz, a mianowicie Wydziału krajowego i dyrekcji na potrzebę zarządzeń, by wykształcenie łącznie z wychowaniem w zakładzie Czernichowskim zostały zapewnione.

Dalsze ustępy sprawozdania Wydziału krajowego zaleca komisya gospodarstwa krajowego Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia i zatwierdzenia.

Komisji przydzielone zostało również podanie wniesione przez p. pro-

profesora Wojciechowskiego do Wysokiego Sejmu o podwyższenie poborów emerytalnych.

Spensjonowanie nastąpiło na podstawie statutu emerytalnego przy zastosowaniu odnośnych postanowień. Prof. Wojciechowski użalając się na zbyt niski wymiar, odwołuje się do Wysokiego Sejmu, prosząc, by mu w drodze łaski przyznane zostały wyższe pobory emerytalne.

Ze względu na użyteczną służbę p. profesora Wojciechowskiego przez 23 lat i na jego wiek starszy nie dający mu możliwości uzupełnienia dochodów pracą na innym polu, Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że motywa do życzliwego załatwienia podania są wystarczające. Gdy jednak podwyższenie poborów emerytalnych musi znaleźć swój wyraz w budżecie krajowym, przeto petycję tę odstępuje Komisya gospodarstwa krajowego Komisji budżetowej z poparciem do możliwie przychylnego załatwienia.

Na tem kończąc sprawozdanie, Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
2. Sejm przyznaje prefektom internatu w kraj. szkole czernichowskiej dla każdego dodatek aktywalny w wysokości 240 koron rocznie.
3. Sejm znosi dotychczasowy a ustanawia następujący etat dla pisarza dyrekcyi w Czernichowie: roczną płacę 1400 koron, oraz prawo do poboru pięciu dodatków pięcioletnich każdy po 120 koron rocznie.

Przewodniczący:  
**Brykczyński.**

Sprawozdawca:  
**Vivien.**

